

Zina Kroczek-Sawicka¹

Ochrona prawa do wizerunku małoletniej ofiary przestępstwa

Wprowadzenie

Polska ustawa zasadnicza w artykule 72 stanowi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją”². Przepis ten nie został ograniczony do konkretnej sfery życia. Na każdym z nas ciąży więc szczególny prawny obowiązek dbania o prawa dziecka wszędzie tam, gdzie może dojść do ich naruszenia. W kontekście przedmiotowych rozważań, zasadne wydaje się pytanie czy prawidłowo wywiązujemy się z tego fundamentalnego obowiązku. Istnieją bowiem obszary, w których dobro dziecka ustępuje innym wartościom, takim jak wolność prasy czy prawo do informacji. W dobie komercjalizacji mediów powszechne stało się rozpowszechnianie sensacji okraszonych drastycznością przekazu, nierzadko naruszającej godność dziecka. W monografii „Ochrona danych osobowych i wizerunku ofiary przestępstwa”³, możemy znaleźć następujące wspomnienie I. Lipowicz. „W 2011 r. zwróciła się do nas pokrzywdzona, która w dzieciństwie doznała niebywalej traumy. Dokonano zabójstwa jej matki, a także usiłowano pozbawić życia zarówno ją, jak i innego członka jej rodziny. Wraz z rodziną opuściła ona rodzinną miejscowość, by przejść długoletnią terapię, albowiem nie mogła uporać się ze stresem pourazowym. Kilkanaście lat po tych wydarzeniach w mediach opublikowano artykuł na temat tej zbrodni, w którym opisano drastyczne szczegóły, nawet te, które dotąd nie były znane samym pokrzywdzonym. Bez zgody pokrzywdzonych ujawniono także ich dane osobowe, co pozwalało na identyfikację przez otoczenie. Co więcej, traumatyczne

¹ Mgr, doktorantka, Uniwersytet w Białymstoku.

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z 02.04.1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

³ L. Mazowiecka (red.), Ochrona danych osobowych i wizerunku ofiary przestępstwa, Warszawa 2014.

wspomnienia odżyły, a pokrzywdzone panie zostały narażone na wtórną wiktymizację, jak określamy sytuację ponownej krzywdy”⁴. Choć w podanym przykładzie krzywdy ze strony mediów doświadczyła już dorosła osoba, to jednak sytuacja ta obrazuje, jak potężną siłą dysponują środki masowego przekazu.

Możemy postawić pytanie o skuteczność instrumentów służących ochronie prawa do wizerunku osób pełnoletnich. O ile istotniejsze jest jednak zagadnienie stworzenia skutecznych regulacji ochrony prawa do wizerunku małoletnich ofiar przestępstwa. Osób, które są bezbronne w swojej krzywdzie.

W związku z powyższym, przyjrzę się regulacjom zawartym w polskim oraz unijnym systemie prawnym, które dotyczą tej materii oraz sformułuję wnioski *de lege ferenda*.

Pojęcie wizerunku w polskim systemie prawnym

Prawo do ochrony danych osobowych oraz wizerunku, jest gwarantowane przez polską ustawę zasadniczą, która w art. 51 ust. 1 stanowi: „nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby”. Wizerunek jest dobrem osobistym osoby, którą przedstawia⁵. Stanowi o tym art. 23 kodeksu cywilnego⁶, wymieniając to dobro wśród innych, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna i racjonalizatorska. Artykuł 24 k.c. mówi o tym, że w przypadku gdy dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, można żądać jego zaniechania, a jeśli dobro już zostało naruszone – domagać się złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, jak również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, a jeżeli skutkiem działania była szkoda majątkowa, można domagać się jej naprawienia na zasadach ogólnych. O wizerunku mówi także art. 81 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁷. Zgodnie z nim „rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie”. Kluczową regulacją w kontekście przedmiotowych rozważań, jest niewątpliwie art. 13 ust. 2 ustawy prawo prasowe⁸. Stanowi

⁴ I. Lipowicz w: L. Mazowiecka (red.), Ochrona..., s.24.

⁵ E. Ferenc- Szydelko, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych komentarz, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 629.

⁶ Ustawa z 23.04.1964 r., Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 Nr 16 poz. 93 ze zm.

⁷ Ustawa z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83 ze zm.

⁸ Ustawa z 26.01.1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. 1984 Nr 5 poz. 24 ze zm.

on bowiem, że „nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę”. Przepis ten ma zapewnić szczególną ochronę osobom występującym w postępowaniu karnym w określonych rolach procesowych, ze względu na ich bezpieczeństwo, a także ochronę ich sfery prywatnej⁹. Czytając powyższe regulacje można odnieść wrażenie, że prawo do wizerunku jest w Rzeczypospolitej solidnie chronione. Musimy jednak uświadomić sobie, że obecnie pojęcie wizerunku jest rozumiane szeroko. Zdaniem SA w Warszawie¹⁰ „na wizerunek w rozumieniu przepisów składa się ogół zewnętrznych cech, które charakteryzują daną osobę. Innymi słowy, wizerunek definiowany jest jako wygląd człowieka, jego podobizna, obraz fizyczny. Według niektórych w te ramy włączyć można dodatkowe elementy identyfikujące, np. okulary, fryzurę czy nawet szczególną linię profilu bądź charakterystyczny cień. W każdym przypadku chodzi o cechy immanentnie związane z konkretną osobą fizyczną, dla niej znamienne i pozwalające na jej rozpoznawalność”. Z kolei SA w Katowicach¹¹ uznał, że „przez pojęcie wizerunku należy rozumieć każdą podobiznę bez względu na technikę wykonania, a więc fotografię, rysunek, wycinankę sylwetki, film, przekaz telewizyjny bądź przekaz wideo (...)”. Na tle przytoczonych opinii judykatury, zasadne wydaje się pytanie czy obowiązujące w polskim systemie prawnym regulacje, są wystarczające do skutecznej ochrony szeroko rozumianego prawa do wizerunku małoletnich ofiar przestępstwa. Uważam, że polskie ustawodawstwo jest niezwykle ubogie, jeżeli chodzi o omawianą materię. Słuszne wydaje się więc sięgnięcie do prawa unijnego.

Ochrona prawa do wizerunku ofiary przestępstwa w prawie unijnym

Najważniejszym aktem w tej dziedzinie wydaje się być dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 2012 roku¹², ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Już w preambule, która jak wiadomo wyraża cele oraz wartości, na których opiera się dana regulacja, w jej punkcie 54 czytamy „ochrona prywatności ofiary może być jednym z istotnych sposobów zapobiegania wtórnej lub ponownej wiktyimizacji, zastraszaniu i odwetowi oraz może zostać zrealizowana poprzez

⁹ Wyrok SA w Krakowie z 19.09.2012 r., sygn.IACa 703/12, LEX.

¹⁰ Wyrok SA w Warszawie, z 22.05.2015 r., sygn.IACa 1741/14, LEX.

¹¹ Wyrok SA w Katowicach, z 28.05. 2015 r., sygn.IACa 158/15, LEX.

¹² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE, z 25.10.2012 r., ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz.U.U.E.L.2012.315.57 z dnia 2012.11.14.

szeroki zakres środków, w tym nieujawnianie informacji dotyczących tożsamości i miejsca pobytu ofiary lub ograniczenie dostępu do takich informacji. Taka ochrona ma szczególne znaczenie w przypadku ofiar, którymi są dzieci i obejmuje nieujawnianie imienia i nazwiska dziecka (...). Istotny jest art. 21 cytowanej dyrektywy. Zgodnie z nim „państwa członkowskie zapewniają, by właściwe organy mogły przyjmować podczas postępowania karnego odpowiednie środki w celu ochrony prywatności, w tym ochrony cech osobowych ofiary uwzględnianych w indywidualnej ocenie przewidzianej w art. 22 oraz wizerunku ofiar i członków ich rodzin. Ponadto państwa członkowskie zapewniają, by właściwe organy mogły podejmować wszelkie zgodne z prawem środki w celu zapobieżenia publicznemu rozpowszechnianiu wszelkich informacji, które mogłyby prowadzić do zidentyfikowania dziecka będącego ofiarą”. Co równie ważne, ustęp drugi omawianego artykułu nakłania państwa członkowskie do zachęcania mediów do przyjmowania środków samoregulacyjnych. Stanowisko Unii w kwestii ochrony prawa do wizerunku dziecka-ofiary przestępstwa wydaje się być bezsporne. Państwo ma dbać o prawo do prywatności osób pokrzywdzonych przestępstwem, a szczególną ochroną mają być objęte dzieci, czyli zgodnie z dyrektywą, osoby poniżej 18 roku życia (art. 2 pkt 1 lit. c). Państwo obowiązane jest ustanowić takie środki prawne, dzięki którym strzeżone będą wszelkie informacje, które mogłyby prowadzić do zidentyfikowania dziecka będącego ofiarą.

Ochrona prawa do wizerunku ofiary przestępstwa w prawie polskim

Implementując omawianą dyrektywę, polski ustawodawca uchwalił w 2014 roku ustawę o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka¹³. Choć akt ten oceniam pozytywnie, ponieważ niewątpliwie wzmacnia pozycję pokrzywdzonego, to jednak brakuje w nim przepisów chroniących prawo do wizerunku małoletnich ofiar przestępstwa, o których dyrektywa mówi przecież wprost. Z uwagi na to, że w celu ochrony prywatności i danych osobowych ofiar, w szczególności dzieci, państwa członkowskie mają zachęcać media do przyjmowania środków samoregulacyjnych, w mojej opinii polski ustawodawca powinien zamieścić stosowny zapis w ustawie prawo prasowe. Dzięki temu zostałyby spełnione obowiązki prawidłowej implementacji aktu unijnego oraz osiągnięty cel w postaci ochrony prawa do prywatności małoletnich ofiar przestępstwa. Warto przypomnieć, że zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy prawo prasowe, nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

¹³ Ustawa z 28.11. 2014 r., o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, Dz.U. z 2015 poz. 21 ze zm.

Uważam, że taki zapis to za mało, zwłaszcza, jeżeli chodzi o dzieci. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, że w Rzeczpospolitej nie ma problemu naruszania przez media prawa do wizerunku ofiar przestępstwa, o czym świadczy niska liczba powództw dotycząca tej materii¹⁴. Mała liczba spraw cywilnych o naruszenie dóbr osobistych małoletnich ofiar przestępstwa, nie jest wynikiem tego, że do takich naruszeń nie dochodzi. Postępowanie sądowe wiąże się z dodatkowym cierpieniem i stresem, którego ofiary i ich rodziny zwyczajnie chcą uniknąć. O istniejącym problemie nie świadczy więc statystyka orzecznicza, a rzeczywistość.

Wnioski i postulaty

W świetle powyższych uwag, sądzę, że właściwe byłoby uzupełnienie obowiązującego art. 13 ustawy prawo prasowe, o jeszcze jeden ustęp. Jego treść mogłaby brzmieć następująco:

jeżeli ofiarą czynu zabronionego jest dziecko, nie wolno podawać w przekazach medialnych jego prawdziwych danych osobowych, inicjałów, zdjęć i podobizn oraz takiego opisu zdarzeń, który umożliwiłby środowisku lokalnemu zidentyfikowanie pokrzywdzonego.

Na potrzeby ustawy właściwy byłby także zapis, który znalazł się w cytowanej dyrektywie, tj:

W przypadku, gdy niemożliwe jest ustalenie wieku ofiary, a istnieją powody, by sądzić, że ofiarą jest dziecko, ofiarę tę do celów niniejszej ustawy uznaje się za dziecko (art. 24 pkt 2 dyrektywy). Aby prawo do wizerunku dziecka pokrzywdzonego przestępstwem rzeczywiście było respektowane, proponuję także umieścić normatywną definicję ofiary, tak, by nie było wątpliwości, kto jest przez daną regulację chroniony. Warto zauważyć, że ani w kodeksie karnym, ani w kodeksie postępowania karnego, ustawodawca nie posłużył się terminem „ofiara”. Jego definicję możemy natomiast znaleźć w ustawie z 07.07.2005 roku, o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych¹⁵. Zgodnie z nią, za ofiarę uznaje się osobę fizyczną, która na skutek czynu zabronionego poniosła śmierć albo doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwających dłużej niż 7 dni (art. 2 pkt 1 ustawy). Uważam, podana definicja w kontekście ochrony prawa do wizerunku małoletniej ofiary przestępstwa,

¹⁴ B. Wróblewski, Bezimienne ofiary nie krzyczą. O ochronie danych osobowych i wizerunku ofiary przestępstwa, w: L. Mazowiecka (red.), Ochrona..., s. 88.

¹⁵ Ustawa z 07.07.2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych, Dz.U. 2005 nr 169, poz. 1415 ze zm.

jest zbyt wąska. Nie obejmuje ona bowiem wszystkich przypadków pokrzywdzenia dziecka, jak chociażby krzywdy psychicznej. W tym przypadku także zasadne jest odwołanie się do dyrektywy z 2012 roku, gdzie w słowniczku wytłumaczono pojęcie ofiary. Zgodnie z prawem unijnym, jest to osoba fizyczna, która doznała szkody, w tym krzywdy fizycznej, psychicznej, moralnej lub emocjonalnej lub straty majątkowej, bezpośrednio spowodowanej przestępstwem, a także członkowie rodziny osoby, której śmierć była bezpośrednim skutkiem przestępstwa, jeżeli doznali oni szkody w wyniku śmierci tej osoby (art. 2 pkt 1 lit. a dyrektywy).

Sądzę, że wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa jasnych, czytelnych regulacji odnoszących się bezpośrednio do dzieci, pozytywnie wpłynęłoby na skuteczność ochrony ich prawa do wizerunku.

Podsumowanie

W polskim systemie prawnym brakuje regulacji chroniących prawo do wizerunku małoletnich ofiar przestępstwa. Brak konkretnych norm prawnych i fakt, że podmiotem omawianego prawa jest dziecko a więc podmiot słabszy powoduje, że wizerunek małoletnich ofiar przestępstwa jest w przekazach medialnych często bezprawnie wykorzystywany. Dzieci będące ofiarami czynu zabronionego, powinny zostać otoczone szczególną ochroną, gdyż bardziej niż dorośli narażeni są na wtórną wiktymizację, zastraszenie czy stygmatyzowanie przez środowisko rówieśnicze. Niezbędne jest więc stworzenie takich warunków, by nie przysparzać dzieciom dodatkowych cierpień wynikających z ich niewłaściwego traktowania przez otoczenie. Konieczne są takie regulacje, by w imię wolności mediów czy prawa do informacji, dzieciom-ofiarom nie przydarzyło się powtórne zło. Kamuflowanie tożsamości małoletnich pokrzywdzonych, winno być standardem w pracy dziennikarza. Media to potężna broń, której niewłaściwe wykorzystanie może prowadzić do pogłębienia u dzieci szkód doznanych przestępstwem lub powstanie nowych. Pamiętajmy, że osoby małoletnie nie posiadają zdolności do działań procesowych, przez co nie mogą samodzielnie dochodzić realizacji swych praw. Ich opiekunowie prawni, chcąc oszczędzić dzieciom-ofiarom dodatkowych cierpień, nie decydują się na wystąpienie na drogę sądową, woląc np. zmienić szkołę czy miejsce zamieszkania. Osobną kwestią jest sytuacja, gdy dziecko jest ofiarą swoich opiekunów, a więc osób, które powinny strzec jego praw. Należy także podkreślić, że to Konstytucja nakłada na każdego z nas obowiązek dbania o dobro dziecka. W związku z powyższym uważam, że niezbędne jest uzupełnienie polskiego ustawodawstwa

o proponowane zapisy. Dzięki temu ochrona praw dziecka, w tym prawa do wizerunku małoletniej ofiary przestępstwa, nie będzie jedynie postulatem. Należy również pamiętać, że zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹⁶, winniśmy tak implementować dyrektywy, by został osiągnięty cel w nich wyrażony (art. 288 t.f.u.e.). Skoro więc akt Parlamentu Europejskiego i Rady wymaga od państw członkowskich ochrony prywatności dzieci-ofiar przestępstwa po to, by zapobiegać wtórnej wiktymizacji, zastraszaniu czy odwetowi, obowiązani jesteśmy wprowadzić stosowne regulacje w polskim ustawodawstwie.

¹⁶ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. C 326 z 2012 r., ze zm.